

Grzegorz Żuk

Uniwersytet Marii-Curie Skłodowskiej w Lublinie



Refleksje dziewcząt i chłopców o miejscu pamięci. Badania empiryczne wśród uczestników lekcji muzealnych w Państwowym Muzeum na Majdanku

Druga wojna światowa jest nie tylko jednym z największych wydarzeń w historii świata, ale także ogromnym rezerwuarem doświadczeń ludzkości. Pamięć o wojnie wciąż trwa w Polsce, chociaż stale ubywa osób żyjących w tamtych czasach. Największy i najbardziej tragiczny z konfliktów zbrojnych stale pobudza pamięć zbiorową, skłania do refleksji nad kondycją człowieka i przyszłością świata, inspirowanie działania twórcze.

Szczególne zadanie muzeów na terenach miejsc pamięci – byłych niemieckich obozów koncentracyjnych i obozów zagłady – polega m.in. na edukowaniu młodego pokolenia w zakresie wybranych aspektów historii II wojny światowej, w tym jej przebiegu i skutków sięgających także dzisiejszego pokolenia młodzieży. Jednym z celów edukacji muzealnej w tych miejscach jest pobudzanie wrażliwości młodych ludzi na potrzeby drugiej osoby. Człowiek w okresie dorastania z niebywałą dotąd intensywnością gromadzi i porządkuje doświadczenia ważne dla późniejszego życia, kształtuje swój stosunek do rzeczywistości, w tym również do wydarzeń historycznych¹. Oddziaływanie edukacyjne w miejscu pamięci wpływa na kształtowanie systemu wartości, światopoglądu, na umiejętność podejmowania życiowych decyzji.

¹ Więcej na ten temat zob.: M. Żebrowska, *Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży*, Warszawa 1976; I. Obuchowska, *Okres dorastania*, Warszawa 1983; *Współczesna młodzież. Pomiędzy Eros a Tanatos*, red. J. Kurzępa, A. Lisowska, A. Pierzchalska, Wrocław 2008; S. Krzychała, *Dorastanie w późnej nowoczesności*, [w:] idem, *Ryzyko własnego życia. Indywidualizacja w późnej nowoczesności*, Wrocław 2007; *Współczesne problemy socjalizacji*, red. E. Mandal, R. Stefańska-Klar, Katowice 1995.

Współczesna młodzież nie uczestniczyła osobiście w przełomowych zdarzeniach historycznych. Zna je tylko z relacji, czasem bezpośrednich, jak np. z opowieści uczestników działań wojennych, więźniów obozów koncentracyjnych, ale przede wszystkim pośrednich, tzn. z podręczników, filmów, gazet i czasopism, programów telewizyjnych czy radiowych, Internetu, książek historycznych, wystaw tematycznych w muzeach. Szczególne znaczenie ma spotkanie z przeszłością w autentycznym miejscu dziania się epokowych wydarzeń i poznawanie losów związanych z nim ludzi.

W świadomości współczesnych Polaków i w sferze publicznej stale obecne są ukształtowane jeszcze w czasach PRL dwa typy dyskursu na temat miejsca i roli Polaków w czasie II wojny światowej. Z jednej strony istnieje nurt, który umownie można nazwać bohaterskim, akcentujący udział i spektakularne sukcesy polskich żołnierzy w walkach na wszystkich wojennych frontach, w najważniejszych i decydujących starciach w latach 1939–1945². Symbolami stały się miejsca wielkich bitew: Monte Cassino, Tobruk, Lenino (choć ten akurat był prawie nieobecny po roku 1989) i inne. Z drugiej zaś strony w rozważaniach nad przeszłością kładzie się nacisk na aspekt martyrologiczny, na cierpienia, represje skierowane głównie wobec ludności cywilnej przez niemieckiego okupanta. Wymownym symbolem tego męczeństwa stały się w świadomości społecznej obozy koncentracyjne usytuowane na terenie Polski, w tym szczególnie: Auschwitz-Birkenau, Majdanek, Stutthof. Polonocentryczny kształt wspomnianego dyskursu stanowi niewątpliwie echo sięgającej jeszcze czasów sarmackich ideologii mesjanistycznej, która w czasach zaborów czy wojny dawała kolejnym pokoleniom Polaków siłę w walce o niepodległą ojczyznę.

Zdecydowana większość Polaków szczeni się swoją historią i narodowymi bohaterami, co potwierdzają wyniki dociekań naukowych:

Z badań Muzeum II Wojny Światowej i Pentora wyłania się jednoznacznie obraz społeczeństwa, które jest dumne ze swoich wojennych losów i dokonań – w dużej mierze zgodnie z historyczną rzeczywistością, jak mógłby dodać historyk³.

Należy też nadmienić, że obok wspomnianych wyżej postaw istnieje też nurt krytyczny wobec historii własnego państwa i narodu. Pojawił się on w debacie publicznej na fali przemian demokratycznych po roku 1989, a jego swoiste apogeum przypadło na lata 2000–2001, tj. na czas dyskusji dotyczącej zbrodni w Jedwabnem

² Por.: E. Olczyk, *Druga wojna światowa w świadomości współczesnych Polaków*, Warszawa 1978.

³ P. Machcewicz, *Wstęp*, [w:] P.T. Kwiatkowski, L.M. Nijakowski, B. Szacka, A. Szpociński, *Między codziennością a wielką historią. Druga wojna światowa w pamięci zbiorowej społeczeństwa polskiego*, Gdańsk–Warszawa 2010, s. 10.

z lipca 1941 roku. Także w omawianych wyżej badaniach pojawia się kategoria WSTYDU, np. w pytaniu „A czy Pana(i) zdaniem w okresie II wojny światowej były w polskim społeczeństwie postacie, które przyniosły wstyd dobremu imieniu Polaka?”.

Studując różne badania dotyczące pamięci Polaków na temat wydarzeń 1939–1945, zauważyłem, że zmienną wpływającą na zróżnicowanie formułowanych sądów jest płeć. Niektóre aspekty pamięci są postrzegane inaczej przez kobiety, a inaczej przez mężczyzn i to niezależnie od wieku respondentów, co wykluczałoby różnice pokoleniowe w tym zakresie.

W socjologicznych badaniach pamięci⁴ przeprowadzonych przez Barbarę Szacką w roku 2009 ankietowanym zadano pytanie: „Gdy myśli Pan(i) o historii Polski w czasie II wojny światowej, co przychodzi Panu(i) przede wszystkim na myśl?”. Wśród 10 zaproponowanych badanych odpowiedzi najczęściej wskazań (ogółem 15,4%, w tym K = 18,9% i M = 12%) miała konstatacja: „Traumatyczne doświadczenia psychiczne, upokorzenia, wykluczenie, trauma, cierpienie – ogólnie”. Z kolei zdanie odnoszące się do obozów koncentracyjnych i obozów zagłady wskazało łącznie 11,4% osób, w tym K = 13,2% i M = 9,7%. Obie odpowiedzi, w których istotna okazała się zmienna płci, kojarzone są z doświadczeniami konkretnych ludzi i z ich cierpieniem, z silnymi emocjami. Jak pisze autorka, „na postrzeganie wojny w perspektywie małej historii najsilniej oddziałuje płeć: kobiety mają większą niż mężczyźni skłonność do postrzegania wojny jako czasu cierpienia i zagrożeń”⁵. Dla porównania można dodać, że odpowiedź „Polska ofiarą zdrady sojuszników, podstępnych działań sojuszników” została wskazana przez ponad dwukrotnie więcej mężczyzn niż kobiet (ogółem 6,7%, w tym M = 9,0% i K = 4,3%).

Szeroko zakrojone badania na temat pamięci przeprowadził wśród młodzieży szkolnej przed kilkoma laty Krzysztof Malicki, a ich wyniki opublikował w książce *Pamięć przeszłości pokolenia transformacji*. Jego ustalenia dowodzą, co potwierdza tylko obiegowa opinia oraz obserwacje nauczycieli i opiekunów grup młodzieżowych na temat rodzaju zainteresowań historycznych młodzieży, że istnieją wyraźne odmienności między kobietami i mężczyznami w zakresie tworzenia hierarchii ważności miejsc historycznych. Przy wskazaniu „pomnika” różnica nie okazała się tak istotna (K = 11,8%, M = 12,7%), ale już „pole bitwy” mężczyźni wybierali niemal dwukrotnie częściej (K = 6,4%, M = 12,5%)⁶. Dla 27,1% nastoletnich dziewcząt ważnym miejscem jest „obóz koncentracyjny”, który wskazało prawie 10% mniej mężczyzn (18,2%) w tej samej grupie wiekowej. Młodzież bardzo wysoko

⁴ B. Szacka, *II wojna światowa w pamięci rodzinnej*, [w:] P.T. Kwiatkowski, L.M. Nijakowski, B. Szacka, A. Szpociński, *op. cit.*

⁵ *Ibidem*, s. 129.

⁶ K. Malicki, *Pamięć przeszłości pokolenia transformacji*, Warszawa 2012, s. 146.

oceniła możliwość wizyty w byłym obozie koncentracyjnym i traktuje ją jako najciekawszą formę kontaktu z przeszłością, co wynika z deklaracji 45,4% respondentów, w tym: K = 50,8%, M = 37,9%⁷. Jednak i tu widoczna jest kilkunastoprocentowa przewaga na korzyść kobiet.

Dość istotne rozbieżności w odpowiedziach wynikające z różnic płci nie zostały przez autora skomentowane, ale – jak się wydaje – odmienne odpowiedzi mogą być zależne od rodzaju relacji, jakie zachodzą w obu przypadkach. Zwiedzanie obozu koncentracyjnego stanowi zazwyczaj duże przeżycie, wywołuje empatię wobec cierpiących tam w przeszłości ludzi, natomiast pobyt w miejscu bitwy przywołuje obrazy rywalizacji, walki, starcia dwóch skonfliktowanych stron. Z jednej strony dominują emocje, z drugiej zaś akcje.

Na pytanie o udział członków rodziny w ważnych wydarzeniach historycznych odpowiedziało 1598 respondentów⁸. Spośród nich 12% zadeklarowało, że ich krewni uczestniczyli w starciach wojennych na froncie, a 11,2% napisało, że ich bliscy byli więzieni w niemieckich obozach koncentracyjnych. Nie dziwi zatem takie balansowanie zarówno młodszego, jak i starszego pokolenia Polaków między dostrzeganiem bohaterstwa narodu, czego przejawem jest czynny udział najbliższych w wojnie, a odczuwaniem martyrologii, co z kolei symbolizują niemieckie obozy.

Badania przeprowadzone przez Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku potwierdzają istotne różnice w postrzeganiu celów działalności projektowanej instytucji kultury w zależności od płci. Jak piszą autorzy raportu,

szczegółowa analiza danych wskazuje na zróżnicowanie preferencji w zakresie celów muzeum ze względu na cechy społeczno-demograficzne badanych: kobiety akcentują ważność eksponowania tego, że wojna nie jest sposobem na rozwiązywanie konfliktów, ukazania okrucieństwa i zła oraz konieczności zapobiegania ignorancji; mężczyźni z kolei podkreślają, że Muzeum powinno przede wszystkim budzić dumę z tego, jak Polacy zachowywali się w czasie wojny, pokazać bohaterstwo polskich żołnierzy i zademonstrować polskie spojrzenie na II wojnę światową⁹.

Zróżnicowanie odpowiedzi wynikające z płci badanych obecne jest także w pytaniu o tematykę ekspozycji w przyszłej placówce:

kobiety relatywnie częściej preferują problematykę związaną z życiem codziennym w okresie wojny, cierpieniami ludności, wypędzeniami, podczas gdy mężczyźni

⁷ *Ibidem*, s. 155.

⁸ *Ibidem*, s. 61.

⁹ Muzeum II Wojny Światowej, *II wojna światowa w pamięci społeczeństwa polskiego. Raport z badań*, Lipiec 2009, s. 18 [maszynopis].

akcentują wagę tematów związanych z walkami militarnymi regularnych armii, walkami partyzanckimi czy działaniami wywiadu¹⁰.

Elementy cierpienia i bohaterstwa były wskazywane w większym stopniu przez przedstawicieli jednej płci w prowadzonych niezależnie badaniach, polegających na sondowaniu opinii społeczeństwa na temat planowanego Muzeum.

Jeśli badania wykazują istnienie omawianych różnic, to musi to mieć z pewnością wpływ na przekazywanie młodemu pokoleniu wiedzy dotyczącej chociażby II wojny światowej. Młodzież w ramach zajęć szkolnych i pozaszkolnych często zwiedza muzea mieszczące się na terenie byłych hitlerowskich obozów koncentracyjnych i obozów zagłady. Obecność w miejscu tak silnie angażującym zarówno emocjonalnie, jak też intelektualnie może mieć niebagatelne znaczenie dla zainteresowania tematem, a tym samym efektywnego przyswajania treści i wyboru ważnych dla własnego życia wartości.

Z edukacyjnego punktu widzenia istotne jest poznanie stosunku nastoletnich uczestników zajęć muzealnych do wydarzeń i zjawisk obozowych oraz do przebywających tam niegdyś osób – zarówno do ofiar, jak też ich prześladowców. Jednym z ważkich aspektów poświęconych temu problemowi badań było sprawdzenie ewentualnych różnic (ich potwierdzenie lub negacja) w postrzeganiu rzeczywistości obozu koncentracyjnego przez kobiety i mężczyzn – uczennice i uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Szczególnie natomiast chodziło o zdiagnozowanie odmienności w zakresie refleksji wywołanych pobytem w muzeum i zapoznaniem się z jego historią, gdzie punktem wyjścia jest ten sam materiał historyczny, który prowadzi do pojawienia się zróżnicowanych, prawdopodobnie także płciowo, opinii.

Kierując się powyższymi przesłankami, w latach 2012–2013 przeprowadziłem w Państwowym Muzeum na Majdanku jakościowe badania ankietowe z pytaniami otwartymi, pozostawiającymi respondentom całkowitą swobodę wypowiedzi, wśród 261 uczestników lekcji muzealnych¹¹ w wieku 15–18 lat (w tym: 135 dziewcząt i 126 chłopców). Zgromadziłem w ten sposób subiektywne opinie młodzieży na temat jednego z aspektów II wojny światowej, jakim były niemieckie obozy koncentracyjne¹². W odpowiedziach ankietowanych emocje, refleksje i fakt poszerzenia

¹⁰ *Ibidem*, s. 21.

¹¹ Szczególne podziękowania za pomoc w przeprowadzeniu badań kieruję pod adresem kierownika Działu Edukacji PMM – Wiesława Wysoka oraz pracowników prowadzących lekcje muzealne: Ewy Bąbol i Jolanty Laskowskiej.

¹² Wstępne wyniki I tury badań ankietowych opublikowałem w artykule: *Refleksja jako wartość w edukacji muzealnej*, [w:] *Aksjologia współczesności. Problemy i kontrowersje*, red. B. Truchlińska, Lublin 2012, s. 179–188.

wiedzy bardzo często przeplatały się ze sobą i w zbiorczym zestawieniu wyników zostały potraktowane całościowo. Jakiegokolwiek uczucia i refleksje zadeklarowało 238 uczestników zajęć muzealnych (91,2%; w tym: K – 94,8%, M – 73%).

Czym jest refleksja? W *Innym słowniku języka polskiego* pod redakcją Mirosława Bańki można znaleźć następujące objaśnienie znaczenia tego rzeczownika: „Nasze refleksje nad czymś, to myśli, jakie to w nas wywołuje, gdy zastanawiamy się nad tym w skupieniu”, któremu towarzyszy przykład użycia słowa w zdaniu: „Śmierć przyjaciela po raz pierwszy skłoniła go do głębszej refleksji nad sensem trwania”¹³. Wynika z tego, że impulsem do snucia refleksji, do głębszego zastanowienia się nad jakąś sprawą są zazwyczaj emocje o dużym natężeniu, intensywne przeżycia. Może to brzmi paradoksalnie, ale refleksje wywołane emocjami mogą w tym przypadku pomagać w kształtowaniu się u młodych ludzi postawy refleksyjnej, której istota polega na działaniu po namyśle, a nie pod wpływem impulsu.

Refleksje, jakie w formie pisemnej wyrażali uczniowie, koncentrowały się wokół kilku zasadniczych kwestii. Widoczne było zróżnicowanie opinii; wypowiedzi reprezentujące poszczególne kategorie formułowane były przez przedstawicieli obu płci w różnych proporcjach.

Pierwsza z kwestii dotyczyła losów więźniów widzianych przez pryzmat cierpień, jakich tu doświadczyli. Pojawiły się pytania stawiane (niezależnie od płci respondentów) sobie i światu, na które ankietowani nie domagali się odpowiedzi i które są raczej wyrazem młodzieńczego buntu i poczucia bezsilności wobec zła: *Dlaczego doszło do takiej tragedii? Czy musiało się tak stać...?* (Dz, 16 l.), *Dlaczego musieli zginąć niewinni ludzie? Czy można było temu zapobiec?* (Ch, 16 l.). Pisząc na temat losu, który spotkał więźniów obozu, dziewczęta zwracały większą uwagę na aspekt cierpienia ofiar, o czym świadczy kilkukrotnie więcej wzmianek na ten temat, np.: *Lekcja muzealna uświadomiła mi ogrom cierpienia i bólu, jakiego doznali więźniowie* (Dz, 18 l.); *Uświadomiłam sobie, jaki ogrom cierpienia spotkał moich rodaków* (Dz, 16 l.). Chłopcy także pisali o mękach więźniów, ale podkreślali przy tym ich heroizm, np.: *Myślałem o cierpieniach naszych rodaków, sile i wierze potrzebnej do przetrwania* (Ch, 16 l.); *Zrozumiałem, ile człowiek może poświęcić, aby przetrwać w tak okrutnych warunkach* (Ch, 15 l.). Poznanie tragicznej historii niejednokrotnie prowadziło do poczucia dumy z bohaterstwa przodków, dzięki którym możliwe było przetrwanie narodu: *Bardzo zasmuciłem się tym, że tylu niewinnych ludzi zginęło, a z drugiej strony byłem dumny, że jestem Polakiem, bo mimo tylu porażek wybrnęliśmy mężnie z tego wszystkiego* (Ch, 16 l.).

Uczestnicy zajęć muzealnych próbowali też postawić się w sytuacji ofiar, aby tym sposobem zrozumieć ich los. Dziewczęta pisały: *Rozłączanie matek z dziećmi*

¹³ *Inny słownik języka polskiego*, red. M. Bańko, t. 2: P–Ż, Warszawa 2000, s. 424.

było chyba najgorsze. Na pewno bym to bardzo przeżyła, gdybym była na ich miejscu (Dz, 18 l.); Myślałam o tym, jak to kiedyś wyglądało i że nie chciałabym znaleźć się w takiej sytuacji (Dz, 16 l.). Chłopcy generalnie odczuwali dystans do wydarzeń obozowych i losu ich uczestników, co także może być wyrazem empatii, wymowną potrzebą poradzenia sobie z tym uczuciem, ujawniającą się w formie rozważań intelektualnych, np.: *Uświadomiłem sobie, że mimo tego, że jestem w miejscu, gdzie cierpieli i ginęli ludzie, chodząc po tej samej ziemi, dotykam tych samych ścian, ale nie jestem w stanie utożsamić się z więźniami, przeżywać ich tragedii. Mogę tylko nieudolnie wyobrazić sobie tamte dni* (Ch, 18 l.).

Sprawa trzecia dotyczyła oceny zachowań więźniów w warunkach obozowych. Dziewczęta dostrzegały bohaterstwo ofiar, ale zdecydowanie rzadziej o tym pisały, np.: *Zawsze myślałam to samo o osobach z obozu koncentracyjnego na Majdanku: uważam ich za odważnych i bohaterskich* (Dz, 16 l.). Wielu wypowiedziom towarzyszył również podziw wobec więźniów, którego powodem były właśnie zachowania względem innych osób dzielących ten sam los. Dla dziewcząt ważniejsze były w tym relacje panujące wśród osadzonych, np.: *Podziwiam ich za wytrwałość i odwagę, chęć niesienia pomocy innym* (Dz, 16 l.); *Podziw dla osób, które miały odwagę pomagać innym i wspierać ich* (Dz, 17 l.); *Podziw dla niektórych zachowań więźniów, np. bronienie Żydów* (Dz, 17 l.); *Dowiedziałam się, że ludzie na Majdanku się wspierali, jednali, przeżywali każdy dzień razem* (Dz, 18 l.). Chłopcy bardziej dostrzegali złożoność obozowej sytuacji i wynikających z tego dylematów ludzi tam przebywających, np.: *Byli zmuszani do decyzji, czy mają postępować słusznie, czy za wszelką cenę przeżyć* (Ch, 16 l.).

Ocenie uczestników lekcji muzealnych podlegało także postępowanie funkcjonariuszy obozowych. I dziewczęta, i chłopcy starali się wyrazić swoje oburzenie. Przez pryzmat więziennych doświadczeń próbowali zrozumieć świat i człowieka, szukali przyczyn nieludzkich zachowań, np.: *To, co zrobili Niemcy, jest okrutne i bestialskie wobec drugiego człowieka* (Dz, 16 l.); *Uświadomiłam sobie, jak okrutnym narodem byli Niemcy* (Dz, 18 l.); *To, co Niemcy robili podczas wojny, jest okrutne i przerażające. Nie zachowywali się jak ludzie* (Ch, 16 l.); *Dlaczego i za co ci ludzie zostali tak bestialsko zamordowani? Jak można było coś takiego zrobić i jeszcze na tym zarobić, sprzedając włosy, ludzką skórę i robiąc z ludzi mydło?* (Ch, 16 l.). Krytyka postępowania oprawców prowadziła do uogólnienia osobistych doświadczeń z pobytu w miejscu pamięci do daleko posuniętych wniosków na temat kondycji człowieka w ogóle, np.: *Człowiek potrafi być tak okrutny dla drugiego człowieka* (Dz, 16 l.); *Ludzie naprawdę potrafią być podli wobec siebie* (Dz, 16 l.); *Wizyta w Muzeum pokazała mi, do jakich czynów potrafią się skłonić ludzie* (Ch, 16 l.). Chłopcy starali się dodatkowo szukać przyczyn tkwiących poza samymi sprawcami, dostrzegając wpływ ideologii na postępowanie człowieka, np.: *Lekcja muzealna skłoniła*

mnie do rozważań, co Niemcom wmawiano i jak ich okłamywano, że potrafili oni znęcać się i zabijać bezbronnych ludzi (Ch, 16 l.); Zastanawiałem się nad wpływem ideologii na ludzi i na temat zwykłego, czystego okrucieństwa ludzkiego, które dotykało istoty tego samego gatunku (Ch, 17 l.).

Poznanie historii więźniów obozu stało się nie tylko pretekstem do głębszych przemyśleń, ale także zaowocowało konkluzją zarówno dziewcząt, jak i chłopców o potrzebie zachowania pamięci o ofiarach, np.: *Mam nadzieję, że to, co się wydarzyło na Majdanku, zostanie na zawsze w świadomości świata i że tak tragiczne wydarzenia nie powtórzą się już nigdy więcej (Dz, 16 l.); Trzeba zachować pamięć o tej zbrodni, aby nie popełnić jej jeszcze kiedyś (Dz, 15 l.); Powinniśmy jako naród dbać o pamięć ludzi, którzy kiedyś tu przebywali (Ch, 18 l.).* Przemyślenia dotyczące własnego życia łączyły się z refleksją o charakterze patriotycznym. Odpowiadający dostrzegali związek między wydarzeniami historycznymi a własnym życiem, co potwierdzają choćby takie wypowiedzi: *W trakcie lekcji muzealnej pograżałam się w zamyśleniach nad tym, ile osób musiało cierpieć i często potem umierać, byśmy żyli w wolnym kraju (Dz, 16 l.); Uświadomiłem sobie, jak poprzednie pokolenia musiały cierpieć, abyśmy mieli lepiej. Lekcja muzealna pomogła mi docenić to poświęcenie (Ch, 16 l.).*

Refleksje uczniowskie dotyczyły również aksjologii, jednak przede wszystkim w odniesieniu do własnego życia. Młodzież starała się dostrzegać pozytywne strony własnej egzystencji i związane z nią wartości, co zapewne pozwoliło zyskać młodym ludziom nową, wyzwalającą z patrzenia na świat głównie z perspektywy kłopotów dnia codziennego, np.: *Wizyta w Muzeum skłoniła mnie do refleksji nad życiem i jego wartością, a także nad życiowymi wartościami. Zdałam sobie sprawę, że mam wielkie szczęście, że mogę żyć w obecnych czasach, gdzie panuje pokój. Teraz wiem, jak ważni w życiu są przyjaciele, rodzina, a także takie wartości, jak wiara, nadzieja i przede wszystkim to, jak wielką wartość ma życie każdego człowieka (Dz, 17 l.); Uświadomiłem sobie, jak ważne jest życie ludzkie i że problemy, które wydają mi się nie do rozwiązania, są tak naprawdę błahostkami przy tym, co przeżyli więźniowie na Majdanku (Ch, 17 l.).* Uczniowie postrzegali życie w obozie jako uwikłane w codzienną walkę o przetrwanie, a mimo to niepozabawione istotnych dla człowieka wartości: *Dowiedziałem się, że przetrwać mogli tylko ci, którzy poznali prawdziwe wartości (miłość, przyjaźń, pomoc) (Ch, 16 l.); Trzeba szanować kolor skóry, styl, religię oraz tradycję drugiego człowieka (Ch, 17 l.); [Myślałem o...] siłę i wiarę potrzebnej do przetrwania (Ch, 16 l.).* Pojawiła się też nieoczekiwana – jak się wydaje – wypowiedź łącząca w sobie refleksję na temat samego miejsca – muzeum pamięci z odniesieniem do życia własnego i innych ludzi: *Takie miejsca, jak Majdanek, są właśnie po to, aby wiedzieć, co tu się działo i nie zapomnieć o tym, żeby docenić bardziej nasze życie, to, co mamy (Dz, 16 l.).* Takie słowa mogą uświadomić

nauczycielom i twórcom programów edukacyjnych ogromne znaczenie miejsc pamięci dla wychowania młodzieży.

Kształtowanie u młodych ludzi postaw odpowiedzialnych, opartych na refleksji, jest jednym z celów kształcenia ogólnego (historia, język polski, etyka)¹⁴, jednak działania zewnętrzne w tym zakresie mają ograniczone możliwości ze względu na autonomię i podmiotowość wychowanka. Jak pisze Wojciech Chudy, „dla pedagogiki ważne jest to, że to sama jednostka osobowa poznaje i rozstrzyga o ukierunkowaniu swojego działania w aspekcie aksjologicznym i etycznym, to zaś stanowi centralny element samowychowania”¹⁵. Sądzę, że spotkanie z rzeczywistością byłego obozu koncentracyjnego może przyczynić się do podjęcia przez młodych ludzi refleksji nad własnym życiem i jego różnymi aspektami. Jest to zgodne z założeniami pedagogiki pamięci, którą Tomasz Kranz definiuje następująco:

To refleksja nad doświadczeniem innych, która prowadzi do autorefleksji; to rozwijanie myślenia historycznego pomagającego lepiej rozumieć terażniejszość, a także próba kształtowania postaw i zachowań nonkonformistycznych, opartych na poczuciu empatii i odpowiedzialności za los innych¹⁶.

Wanda Woronowicz, autorka książki *Edukacja refleksyjna*, twierdzi, że „przeciwdziałanie zjawiskom negatywnym w środowiskach dzieci i młodzieży należy do obowiązków nauk o edukacji, które w powiązaniu z dyscyplinami pokrewnymi z uporem poszukują najwłaściwszych sposobów wychowania człowieka”¹⁷. Uważam, że jedną z dróg może okazać się właśnie wdrażanie młodzieży do refleksji nad sobą, nad własnym systemem wartości, nad swymi zachowaniami i życiowymi wyborami, a pomoc w tym może m.in. spotkanie z ludzką tragedią w miejscu

¹⁴ Zob.: Załącznik nr 4 do Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 grudnia 2008 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół: „Celem kształcenia ogólnego na III i IV etapie edukacyjnym jest: [...] 3) kształtowanie u uczniów postaw warunkujących sprawne i odpowiedzialne funkcjonowanie we współczesnym świecie” (s. 1); „Kształtowanie refleksyjnej postawy wobec człowieka, jego natury, powinności moralnych oraz wobec różnych sytuacji życiowych” (s. 203). Por. też: J. Bracisiewicz, *Historia w podstawie programowej kształcenia ogólnego. Wskazówki dla dyrektorów szkół, Ośrodek Rozwoju Edukacji*, www.ore.edu.pl [data dostępu: 10.12.2013]: „Nauczanie historii w pierwszej klasie szkoły ponadgimnazjalnej powinno mieć charakter otwarty i sprzyjać poznawaniu dziejów najnowszymi metodami zbliżającymi uczniów do refleksji o własnej tradycji rodzinnej oraz o tym, co stanowi o dzisiejszej tożsamości wspólnoty obywatelskiej i narodowej” (s. 23).

¹⁵ W. Chudy, *Refleksja*, [w:] *Powszechna encyklopedia filozofii*, red. M.A. Krąpiec, t. 8: *Pap – Sc*, Lublin 2007, s. 687.

¹⁶ T. Kranz, *Pedagogika pamięci jako forma edukacji muzealnej*, [w:] *Wizyty edukacyjne w Państwowym Muzeum na Majdanku. Poradnik dla nauczycieli*, red. T. Kranz, Lublin 2012, s. 24.

¹⁷ W. Woronowicz, *Edukacja refleksyjna*, Słupsk 1996, s. 4–5.

takim, jak np. były hitlerowski obóz koncentracyjny na Majdanku. Wyniki przeprowadzonych badań odzwierciedlają pewne problemy, na jakie natrafiają młodzi ludzie na swojej drodze do dorosłości, a wizyta w miejscu pamięci może ułatwić rozwiązanie przynajmniej niektórych z nich. Niezwykle ważną rolę odgrywa tu zastąpienie przekazu słownego, z jakim uczniowie mają do czynienia na zajęciach w szkole, narracją łączącą w sobie opowieść przewodnika z autentycznością miejsca i reliktyw obozowych¹⁸. Jednym z założeń edukacji w miejscu pamięci jest afektywny odbiór treści kształcenia, co jest zgodnie z zasadą łączenia treści merytorycznych z emocjami dla podniesienia efektywności odbioru. Niemniej jednak istotnym warunkiem skuteczności nauczania jest pobyt w realnie istniejącym miejscu historycznym, wejście w jego atmosferę¹⁹.

Jak już wspominałem, istotnym składnikiem rezultatów lekcji muzealnej w miejscu pamięci są refleksje będące wynikiem głębszego zastanowienia się nad treściami merytorycznymi, czasem połączonymi z analizą wydarzeń, historii miejsca i osób w nim przebywających. Opinie, jakimi podzielili się uczniowie, często łączyły się z emocjami ujawnionymi w trakcie lekcji i poznawania historii więźniów obozu na Majdanku. Wypowiedzi te są jednocześnie sygnałem, że możliwość zwiedzania obozu i udział w zajęciach aktywizujących zainspirował młodych ludzi do myślenia i o przeszłości, i o czasach współczesnych, w tym o własnym życiu. Efektywność lekcji muzealnych czy też nawet tradycyjnego zwiedzania miejsca pamięci zależy w dużej mierze od zakresu tematycznego i dostosowania metod do potrzeb, potencjału emocjonalnego i intelektualnego oraz możliwości percepcyjnych poszczególnych grup odbiorców. W przypadku zajęć muzealnych, w których biorą udział całe klasy, a więc dziewczęta i chłopcy, ważne jest zaakcentowanie tych treści, na które każda z płci jest bardziej wrażliwa. W przypadku dziewcząt jest to element cierpienia (emocje), w przypadku chłopców zaś element bohaterstwa (akcje). Jeden z uczniów pisze o tym wprost: *Czułem w jakimś stopniu niedosyt szczegółów z życia codziennego skazanych, albo jakiegoś opisu, jak ci nieliczni, którzy uciekli z niewoli, dokonali tego, jak wyglądały przygotowania, jakie mieli pomysły na ucieczkę* (Ch, 17 l.). Wypowiedź ta może być dla edukatorów muzealnych w miejscach pamięci ważnym sygnałem, mówiącym o potrzebie rozszerzenia bądź modyfikacji merytorycznej zawartości zajęć właśnie pod kątem płci odbiorców.

¹⁸ Por.: W. Wysok, *Edukacja w muzeach upamiętniania in situ. Postulaty, możliwości i granice oddziaływania dydaktycznego*, [w:] *Edukacja muzealna w Polsce. Aspekty, konteksty, ujęcia*, red. W. Wysok, A. Stępnik, Lublin 2012, s. 59.

¹⁹ *Ibidem*, s. 57.

Reflections of girls and boys about the memorial site. Empirical studies among the participants of museum lessons at the State Museum at Majdanek

Museums created on the site of the former German concentration camps and extermination camps have enormous educational potential in the realm of shaping the attitudes of young museum public. This article presents the results of qualitative research conducted among participants of museum lessons at the State Museum at Majdanek. Students shared their thoughts concerning the perception of suffering and powerlessness against evil, heroic attitudes of prisoners and torturers' behaviour. They often wrote about their emotions and reflections in the context of their own lives and values. The effectiveness of the museum lessons depends largely on the subjects and the adoption of methods to the needs, emotional and intellectual potential, as well as perceptual capabilities of the individual groups. In case of museum lessons in which the entire school classes participate, girls and boys, it is important to emphasize the contents to which the two groups are more sensitive. In case of girls it is an element of suffering (emotions) and in case of boys an element of heroism (actions).